



Zapowiedź zmian w programie „Czyste Powietrze” w zakresie wymogów dotyczących źródeł ciepła.

Pompy z parametrami!

W związku ze sprzedażą na polskim rynku oraz dofinansowywaniem w ramach programu „Czyste Powietrze” (PPCP lub program) pomp ciepła, które w rzeczywistości nie spełniają deklarowanych w karcie produktu i etykiecie energetycznej parametrów, Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej (NFOŚiGW) - w porozumieniu m.in. z przedstawicielami branży producentów i dystrybutorów pomp ciepła oraz stroną społeczną - wypracował dodatkowe wymogi, które z uwzględnieniem okresu przejściowego, zaczną obowiązywać 1 kwietnia 2024 roku.

Zmiany te mają na celu ochronę beneficjentów i zapewnienie, że dofinansowanie w ramach PPCP będzie można uzyskać tylko na urządzenia o potwierdzonej jakości. Gwarancją tego będzie wpisanie danej pompy ciepła na listę zielonych urządzeń i materiałów (ZUM),

a dotowane będą tylko te pompy ciepła, które zostaną wpisane na „uszczelnioną” listę ZUM.

Podobne rozwiązanie dotyczyć będzie wyboru kotła zgazowującego drewno oraz kotła na pellet drzewny, przy czym nie planuje się w przypadku tych źródeł ciepła zmiany wymogów PPCP, a jedynie

obowiązkowy wybór urządzeń wyłącznie z listy ZUM.

Ważne terminy dla beneficjentów programu „Czyste Powietrze”

- Obowiązywanie nowych warunków dotyczących pomp ciepła (zakończenie okresu przejściowego, umożliwiającego zakup i montaż pomp ciepła na dotychczasowych zasadach): 1 kwietnia 2024 roku.

Najważniejsze planowane zmiany dot. pomp ciepła w programie „Czyste Powietrze”

- Do dofinansowania w ramach PPCP kwalifikowane będą wyłącznie pom-



py ciepła, których parametry techniczne zostały potwierdzone badaniami przeprowadzonymi w niezależnych akredytowanych laboratoriach zlokalizowanych na terenie EU lub EFTA, wynik badań powinien być zgodny z danymi w karcie produktu i etykiecie energetycznej danego urządzenia.

- Przeprowadzone i przedstawiane przez producenta/dystrybutora badania mają w pełni potwierdzać parametry wskazane w etykiecie energetycznej oraz karcie produktu oraz spełnienie wymogów PPCP.
- Kosztem kwalifikowanym w ramach programu będą mogły być wyłącznie

pompy ciepła wpisane na listę zielonych urządzeń i materiałów (ZUM), która jest dostępna na stronie internetowej <https://lista-zum.ios.edu.pl/>.

- Wszystkie pompy ciepła znajdujące się obecnie na liście ZUM będą wymagały uzupełnienia dokumentacji o raport z ww. badań (raport będzie mógł być sporządzony w języku innym niż polski, z zastrzeżeniem, że dodatkowo dostarczona musi być skrócona wersja tego raportu w języku polskim).
- Po zakończeniu okresu przejściowego, na liście ZUM pozostaną tylko pompy ciepła spełniające wymogi PPCP, które przeszły pozytywną weryfikację.



Czas na wiatr!

► **Nowością mają być dopłaty do budowy przydomowych elektrowni napędzanych siłą wiatru.**

Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej zapowiedział kontynuację programu w 2024 roku informując, że poprzednia edycja programu Mój Prąd 5.0 zakończyła się

przed czasem. Kolejni amatorzy na prywatne elektrownie i ekologiczne źródła ogrzewania w domach nie przejęli się opowieściami o spadku opłacalności paneli słonecznych po zmianie systemu rozliczeń

z net-metering na net-billing i złożyli wnioski o prawie miliard złotych.

Mój Prąd 6.0 w 2024 roku: jeszcze więcej możliwości

Program Mój Prąd już w ubiegłym roku uległ poważnym zmianom na korzyść osób inwestujących w zieloną energię i tani prąd. Program dostosowano do zmian jakie przydomowym elektrowniom przypisuje się docelowo - mają one zapewnić samowystarczalność energetyczną domom i dostarczać nadwyżki do sieci w sposób optymalny dla wszystkich. Do tego zaś potrzebne są nie tylko panele słoneczne, ale i magazyny energii, pompy ciepła oraz inteligentne systemy do zarządzania. I te wszystkie dodatkowe przedsięwzięcia w piątej edycji programu znalazły swoje dofinansowanie.

Mój Prąd 2024: na co można będzie wydać pieniądze z dotacji

Z takiej samowystarczalności energetycznej korzyść ma też państwo. Jeśli uda się do niej doprowadzić nie trzeba będzie

wydawać dziesiątek miliardów złotych na sieci przesyłowe, które zupełnie inaczej działają w warunkach produkcji energii elektrycznej w większości z sieci rozproszonych, a inaczej, gdy wytwarzają go gigantyczne bloki ogromnych elektrowni.

Dlatego dotacje w programie Mój Prąd będą i w 2024 roku, i w latach następnych. Na dodatek coraz wyższe i z coraz bogatszą listą przedsięwzięć, które będzie można współfinansować z bezzwrotnych dopłat z budżetu państwa i środków unijnych. Właśnie odblokowanie pieniędzy z UE na KPO - Krajowy Plan Odbudowy to kolejna gwarancja, że dopłaty do prywatnej energetyki będą utrzymane.

Jak zapowiedział NFOŚiGW, najdalej w połowie 2024 r. powinny ruszyć dopłaty do budowy przydomowych instalacji produkujących prąd z wiatru - czyli małych wiatraków. Nie jest tylko jeszcze zdecydowane czy będzie

to dodatkowa część programu Mój Prąd czy też zostanie stworzony nowy program, dedykowany tylko produkującym zielony prąd z wiatraków.

Teraz wciąż można dostać pieniądze na zieloną energię z innych programów

Osoby zainteresowane prywatnymi elektrowniami słonecznymi w swoich nieruchomościach, mimo wyczerpania się środków w piątej edycji programu Mój Prąd nie muszą się wstrzymać z inwestycją do połowy 2024 r. kiedy to najprawdopodobniej ruszy Mój Prąd 6.0. Nadal na panele słoneczne, pompy ciepła i im podobne przedsięwzięcia można uzyskać dofinansowanie w ramach programu „Czyste Powietrze”. Jak poinformował NFOŚiGW, z tej ścieżki dofinansowania powstało aż 130 tys. instalacji słonecznych.